

nieniu którego nie wiedzieli na wet sami mieszkańcy Kalifornii. Alex Cushing, właściciel Doliny Indianki, jeździł po Europie z makietą, wmawiając wszystkim, że widoczne na niej urządzenia techniczne i obiekty sportowe już istnieją. Robił to na tyle sugestywnie, że - mimo iż kontrkandydatami Squaw Valley były Garmisch-Partenkirchen, Innsbruck i Saint Moritz - MKOl. przyznał igrzyska Amerykaninowi.

Przedsiębiorczy biznesmen w ciągu kilku lat wybudował w swojej dolinie supernowoczesny kurort zimowy. Mimo znacznych kosztów całego przedsięwzięcia, opłaciło się ono sowicie, bowiem w krótkim czasie ceny gruntów w Squaw Valley wzrosły o 1000 procent.

Do Doliny Indianki zjechało 700 sportowców z 30 krajów świata.



Tony Sailer

Fot. CAF-Archiwum

ta. Wśród uczestników było 150 kobiet, które wystartowały w 11 konkurencjach. Nie odbyły się zawody bobslejowe, ponieważ Cushing nie wybudował toru, w programie znalazła się natomiast nowa dyscyplina - dwubój zimowy (bieg na dystansie 20 km, podczas którego strzelano z karabinu na czterech stanowiskach rozstawionych na trasie). Ogółem zawody rozegrano w 27 konkurencjach, trzech więcej niż w Cortinie.

Organizatorzy igrzysk w Squaw Valley zbyt późno zwrócili się do Greków z prośbą o przeniesienie ognia z Olimpij, dlatego pomownie olimpijski znicz przywędrował (najpierw ciężarówką, potem samolotem) z norweskiego Morgedalu.

Uroczystość otwarcia zawodów olimpijskich wyreżyserował sam Walt Disney. Tradycyjną formułę wygłosił wiceprezydent USA Richard Nixon.

Duży sukces w olimpijskim debiucie osiągnęły dwie polskie tytiarki szybkie - Elwira Seroczyńska i Helena Pilejczykowa, zdobywając srebrny i brązowy medal w biegu na 1500 m. Seroczyńska była o krok od zwycięstwa w wyścigu na 1000 m - na ostatnim wirażu miała lepszy tzw. międzyczas od Klary Guslewiej (ZSRR) - jednak kilkanaście metrów przed metą Polka upadła na лёд. Złota nie było.

W nieoficjalnej klasyfikacji medalowej zwyciężył ZSRR, drugie miejsce zajęła ekipa ogólnoniemiecka (RFN i NRD), a trzecie - USA.

IX. Innsbruck - 1964 r. Perfekcja i fairplay

Katastroficzny brak śniegu, nie notowany w Innsbrucku od kilkudziesięciu lat oraz wiatry przez wiele dni ciepły wiatr, wystawiły organizatorów igrzysk na ciężką próbę. Austriacy poradzi- li sobie jednak z tymi trudno- ściami, głównie dzięki perfekcyj- nej organizacji.

W wyższych partiach Alp zgroma- dzili wcześniej 20000 metrów sześciennych śniegu, który dwa tysiące żołnierzy przewoziło na trasy biegowe w Seefeld i zjazdowe w Axamer Lizum.

Znaczne odległości dzielące In- nsbruck od wspomnianych wyżej ośrodków w niczym nie zakłóciły przebiegu igrzysk. Komunikacja i łączność telefoniczna działały wzorowo, a podróże między obiek- tami olimpijskimi gospodarze wykorzystywali dla rozpropago- wania walorów turystycznych i sportowych okolicy. Obliczono, że zawody obejrzało około miliona osób, co było nowym rekordem.

Bez zarzutu pracowali także sędziowie, nie dając sportowcom ani jednego powodu do prote- stów. W Innsbrucku triumfowała idea fairplay.

W igrzyskach wystartowała re- kordowa liczba 1111 zawodników z 36 krajów. Debiutowały ekipy Mongolii, KRLD i Indii, których jedynym reprezentantem był spor- towiec polskiego pochodzenia - Jerzy Bujakowski. Do Innsbrucku przyjechało 196 zawodniczek. By- ła to największa w historii liczba kobiet, biorących udział w zimo- wych igrzyskach.

Znacznie rozbudowano program zawodów olimpijskich. Znow rywalizowali bobsleiści (dwie konkurencje), wprowadzono nową dyscyplinę - saneczkarstwo (trzy konkurencje, w tym jedna kobiet) natomiast w narciarstwie po raz pierwszy rozegrano bieg pań na 5 km oraz konkurs skoków na śred- niej skoczni.

Zwycięzcami nieoficjalnej kla- syfikacji medalowej ponownie zostali sportowcy radzieccy,

VIII. Squaw Valley -1960 r.

Dwa medale polskich tyżwiarek

Kiedy pięć lat wcześniej przy- znano organizację igrzysk położo- nej w górach Sierra Nevada mie- scowości Squaw Valley, w Dolinie Indianki było jedynie kilka do- mostw. Brakowało stacji kolejow- ej, poczty, hotelu, urzędu komu- nalnego. Było to odludzie, o ist-